

# Ertman, Aldona

---

## Naukowa sesja wyjazdowa Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN na Białoruś

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 39/3 - 4, 191-194

---

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Dalszą część zebrania wypełniły wypowiedzi prof. Brzęka, dyskusja i wspomnienia. Gośćmi sesji byli uczniowie prof. Brzęka z Lublina, obecnie wybitni profesorowie Akademii Rolniczej. Prof. Szarski z powodu choroby był nieobecny.

Uzupełnieniem referatów była wystawa prac obu Jubilatów.

Wanda Grębecka  
(Warszawa)

#### NAUKOWA SESJA WYJAZDOWA KOMITETU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN NA BIAŁORUŚ

W dniu 22–26 czerwca 1994 roku odbyła się naukowa sesja wyjazdowa na Ziemię Nowogródzko-Lidzką. Organizatorami sesji byli: Komitet Historii Nauki i Techniki PAN, Akademia Nauk Białorusi oraz Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej<sup>1</sup>.

Sesja miała charakter interdyscyplinarny. Tematem spotkania była, z jednej strony, przyroda Nowogródzczyzny i jej odbicie w literaturze, nauce i sztuce ogrodowej, drugim zaś wątkiem było pokazanie roli wybitnej szkoły w kulturze regionu na przykładzie kolegium pijarskiego w Szczuczynie Nowogródzkim (dawniej Szczuczynie Litewskim). Na tym tle zamierzano przedyskutować koncepcję odtworzenia w Szczuczynie Ogródu Botanicznego według XVIII-wiecznych założeń prof. S.B. Jundziłła. Ogród został pomyślany jako żywy pomnik tego wybitnego botanika, który w pewnym okresie życia był nauczycielem kolegium pijarskiego w Szczuczynie.

Pomysł taki narodził się w czasie poprzedniej Sesji Naukowej na Białorusi (sprawozdanie patrz „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1993 nr 4 s. 183). Dla lepszego przedstawienia celów tego zamierzenia Komitet HNiT przygotował broszury informacyjne: *Ogród Botaniczny w Szczuczynie imienia wybitnego uczonego ks. Stanisława Jundziłła* (po polsku i po rosyjsku) pióra dr Wandy Grębeckiej oraz *Wybitni nauczyciele i uczniowie szkoły pijarskiej w Szczuczynie*, której autorem jest dr Jarosław Kurkowski. Zostały one przyjęte z wielkim zadowoleniem przez mieszkańców Szczuczyna - zarówno Polaków jak i Białorusinów. Dzięki tym pracom mogli się oni zapoznać z biografiami S.B. Jundziłła i innych sławnych Polaków.

W programie sesji przewidziano dwa posiedzenia referatowe (w Nowogródku i Szczuczynie) oraz sesję wyjazdową, mającą na celu zaznajomienie uczestników z najciekawszymi zabytkami sztuki ogrodniczej Białorusi. Referaty i komentarze do wycieczki przygotowała zarówno strona polska, jak i białoruska.

W czwartek 23 czerwca zwiedzano Nowogródek oraz Muzeum Adama Mickiewicza, gdzie odbyło się pierwsze posiedzenie naukowe. Uczestniczyli w nim goście z Polski oraz profesorowie z Akademii Nauk Białorusi, prof. Anatolij Tarasewicz Fiedoruk i Stiepan Stiepanowicz Jakuszycki.

Na tym spotkaniu wygłoszono referaty: prof. dr Tomasz Majewski (Warszawa, SGGW): *Rośliny i zwierzęta w poezji Mickiewicza*, dyrektor Muzeum Adama Mickiewicza Lilia Usenko: *Białoruskie słownictwo botaniczne i zoologiczne w twórczo-*

ści Adama Mickiewicza, dr Piotr Köhler (Kraków, Ogród Botaniczny): *Flora Białorusi w Zielniku Józefa Jundziłta*; (ucznia S.B. Jundziłta z Uniwersytetu Wileńskiego i kontynuatora jego badań flory tych regionów). Rangę referatu miało też wystąpienie Stiepana S. Jakuszycykiego: *O perspektywach współpracy botaników białoruskich i polskich*.

Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, która naszkicowała formy dalszej współpracy między reprezentowanymi podczas spotkania instytucjami, jak na przykład zatroszczenie się o przywrócenie wokół Muzeum Adama Mickiewicza ogrodu, którego roślinność byłaby zbliżona do tej, która mogła rosnąć w czasach Mickiewicza. Obradom przewodniczyła prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa, przewodnicząca Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, wspólnie z panią Lilią Usenko.

Uzupełnieniem posiedzenia była wycieczka nad jezioro Świtez, które jest obecnie pod ochroną, jako park krajobrazowy. Wycieczka była zorganizowana przez Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej.

Dnia następnego odbyła się sesja wyjazdowa na trasie Mir-Nieśwież-Szczorse, której współorganizatorem było również Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej. O historii dawniejszej i współczesnej tych terenów zarówno szacie roślinnej, jak i architekturze opowiadał prof. A.T. Fiedoruk, autor książki *Sadowo-parkowe i sztuka Białorusi* (Mińsk 1989).

W czasie zwiedzania zamku w Mirze, uczestnicy sesji wysoko ocenili zaawansowanie prac nad jego rekonstrukcją. Zamek w Mirze został wpisany w rejestr zabytków kultury światowej i otrzymał subwencje na odbudowę.

Jednym z ważniejszych punktów programu było zwiedzanie Nieświeża. Należy dodać, iż pałacowo-parkowy zespół nieświeski należy do najcenniejszych zabytków na Białorusi i znajduje się w dobrym stanie. Nie udało się natomiast uczestnikom obejrzeć grobowców Radziwillów z kościoła wzniesionego na podobieństwo rzymskiego II Gesu przez Bernardoniego. Po wspaniałych ogrodach nieświeskiego parku prowadził także prof. A.T. Fiedoruk.

Szczorse – niegdyś (XVIII w.) nowoczesnie zagospodarowane, przodujące dobra Chreptowiczów – przyniosły rozczarowanie. Siedziba Chreptowiczów jest zrujnowana i wymaga rekonstrukcji. Park pałacowy zdziczał i pozostały jedynie pojedyncze egzemplarze starych drzew.

W trakcie objazdu Ziemi Nowogródzkiej odnaleziono w Czombrowie zachowany grobowiec rodziny Karpowiczów, z której wywodzi się wybitny badacz tych terenów – zoolog Karol Karpowicz. Białoruscy uczestnicy wycieczki sugerowali potrzebę wystąpienia do odpowiednich władz Białorusi z postulatem konserwacji tego zabytku.

Przedostatniego dnia pobytu (25 czerwca) uczestnicy byli gośćmi OO. Pijarów w Szczuczynie gdzie na Mszy Świętej zostali powitani przez Księdza Prowincjała Zakonu Pijarów Jana Taffa Sch.P. W klasztorze OO. Pijarów odbyła się druga sesja naukowa, w której wzięli udział, oprócz uczestników posiedzenia w Nowogródku, mieszkańcy Szczuczyna wraz z merem Dymitrem Odyńcem i przedstawiciele Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej wraz z jej przewodniczącym panem Aleksandrem Kołyшко, a także członkowie szczuczynskiego oddziału Związku Polaków na Białorusi.

Po powitaniach i przedstawieniu gości przybyłych z Polski przez panią prof. I. Stasiewicz-Jasiukową, która przewodniczyła obradom; referaty wygłosili: dr Ja-

rosław Kurkowski (Warszawa, IHN PAN) – *Wybitni nauczyciele i uczniowie szkoły pijarskiej w Szczuczynie (1718–1832)*; doc. dr hab. Alicja Zemanek (Kraków, Ogród Botaniczny) – *Rola najstarszych polskich ogrodów botanicznych w rozwoju nauki*, bogato ilustrowany przezroczami; dr Wanda Grębecka (Warszawa, IHN PAN) – *Szkolny ogród botaniczny w dydaktycznej koncepcji KEN*; prof. Anatolij T. Fiedoruk (Mińsk, ANB) – *Ogrodowo-parkowe założenia na Białorusi w czasach S.B. Jundziłła*. Należy podkreślić, że szczególne zainteresowanie wzbudziło wystąpienie prof. Fiedoruka, które wzbogacone było doskonałymi przezroczami, ukazującymi piękno architektury i przyrody na omawianych terenach.

Ważnym i dość sensacyjnym elementem drugiej sesji był komunikat wygłoszony przez ks. Rektora z kolegium szczuczyńskiego. Powiadomił on zebranych o odnalezieniu w tamtejszym archiwum dokumentu, dotyczącego lokalizacji Ogrodu Botanicznego S.B. Jundziłła. Dokument zawiera fragmenty planów miasta Szczuczyna z różnych epok i stanowi potwierdzenie informacji, znanych do tego czasu wyłącznie z relacji pisemnych, o istnieniu tego Ogrodu. Dyskutanci podkreślali wagę tego dokumentu i konieczność pracy nad jego dokładnym opisaniem.

W żywej dyskusji uczestniczyli z Warszawy: dr Halina Lichocka, dziennikarz Leon Janowicz, dyr. Muzeum Techniki w Warszawie inż Jerzy Jasiuk, dr Wanda Grębecka, dyr. Muzeum Ziemi PAN w Warszawie doc. dr Krzysztof Jakubowski; z Gdańska: prof. dr Lech Mokrzecki, mgr Jacek Taraszkiewicz oraz prof. dr Anatolij T. Fiedoruk z Akademii Nauk Białorusi i przewodniczący Towarzystwa Kultury Ziemi Lidzkiej Aleksander Kołyszko. Głos zabierali również mer miasta Szczuczyna i jego mieszkańcy.

Dyskusja obracała się wokół sławnych uczonych XVIII-wiecznych wychowanków kolegium Pijarów w Szczuczynie i roli, jaką odegrali w wieku Oświecenia w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Drugim znaczącym wątkiem dyskusji była sprawa nazwania niektórych ulic w Szczuczynie nazwiskami Jundziłła, Domeyki dla zachowania pamięci o postaciach związanych z tamtymi ziemiami. Aleksander Kołyszko wspomniał o staraniach upamiętnienia imienia wybitnego polskiego uczonego Ignacego Domeyki m.in. przez zorganizowanie sesji ku jego czci.

Bardzo kontrowersyjnym punktem dyskusji było ewentualne współczesne uplasowanie ogrodu poświęconego Jundziłłowi. Rozwój miasta spowodował, że tereny oznaczone na starych planach, jako „Ogród Jundziłła” są obecnie inaczej zagospodarowane (między innymi znajduje się tam jezioro). Uczestnicy sesji, przede wszystkim zaś inicjatorka przedsięwzięcia dr Wanda Grębecka, doszli jednak do wstępnego porozumienia z władzami miasta w osobie pana mera D. Odyńca. Było to możliwe również dlatego, że ideę utworzenia ogrodu podjęli miejscowi przyrodnicy, a szczególnie prof. dr Henryk Witkowski z rolniczego ośrodka naukowego koło Szczuczyna oraz prof. A. Fiedoruk z Mińska.

Sesja została zakończona uroczystym obiadem, na którym uczestnicy byli gośćmi OO. Pijarów.

Wieczorem przy ognisku nad Niemnem odbyło się spotkanie z Towarzystwem Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej.

W dniu powrotu do Polski uczestnicy zwiedzali Grodno lub Bohatyrowicze, gdzie w towarzystwie potomków rodziny Bohatyrowiczów złożono kwiaty i zapalono znicze na mogile Jana i Cecylii oraz Powstańców z 1863 roku.

Dobre zorganizowanie sesji, serdeczna opieka Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej, sprawiły, że był to udany i pożyteczny wyjazd, który oprócz celów naukowych umożliwił uczestnikom zapoznanie się z problemami żyjących tam Polaków. Uczestnicy, polscy i białoruscy, serdecznie podziękowali prof. dr Irenie Stasiewicz-Jasiukowej za organizację wyjazdu oraz Księdzu Prowincjałowi J. Taf-fowi Sch.P., prezesowi Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej Aleksandrowi Kołyśzce i wszystkim, którzy dołożyli swych starań, aby sesja przebiegała sprawnie i interesująco<sup>2</sup>.

### Przypisy

<sup>1</sup> Wyjazd grupy uczonych nastąpił w dniu 22 czerwca. Koszty przejazdu autokarem pokrył Wydział I Nauk Społecznych PAN, a uczestnicy ponieśli koszty noclegów i posiłków.

<sup>2</sup> Materiały z sesji zostaną opublikowane w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” nr 3–4/1994 i nr 1/1995.

*Aldona Ertman*  
(Warszawa)

### KONFERENCJA *POLACY W KAZACHSTANIE. HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ* (WROCŁAW-BAGNO 27–30 CZERWCA 1994 R.)

Konferencję zorganizowali: Ośrodek Badań Wschodnich Uniwersytetu Wrocławskiego, Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów w Bagnie pod Wrocławiem, Zarząd Krajowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Celem interdyscyplinarnej konferencji było uzyskanie, na razie wstępne, możliwie najszerszego obrazu przeszłości, zmian i teraźniejszości sytuacji i losu Polaków, których różne, przeważnie tragiczne zdarzenia historyczne, rzuciły na teren Kazachstanu.

Obrazy pierwszego dnia konferencji odbywały się w zabytkowej, przepięknej, zdobnej XVIII-wiecznymi dekoracjami (malowidła, płaskorzeźby, złocenia) Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Pozostałe dni obrad uczestnicy spędzili w gościnnych murach klasztoru i Wyższego Seminarium Duchownego Ojców Salwatorianów w Bagnie.

Obrazy otworzył JM Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr hab. Wojciech Wrzesiński. W swoim wystąpieniu, po przywitaniu gości, referentów i pozostałych uczestników konferencji, podkreślił znaczenie i potrzebę badań nad polską diasporą na terenie Kazachstanu. Wyraził nadzieję, że konferencja zaowocuje licznymi badaniami, opracowaniami naukowymi, które pozwolą na gruntowniejsze poznanie tragicznych losów naszych rodaków.